

► Tomasz Podleś

Przyzwyczajenie instalatorskie i jego skutki...

Częsty błąd w podłączeniach pionowych grzejników dekoracyjnych

Producenci urządzeń grzewczych prześcigają się w proponowanym przez siebie wachlarzu grzejników. Pojawiają się coraz to nowsze rozwiązania, coraz bardziej wymyślne pod względem wizualnym i technicznym dla coraz bardziej wymagającego klienta. Każdy nowy model charakteryzuje się odpowiednią wersją podłączenia do instalacji centralnego ogrzewania. W tym artykule przyjrzymy się błędowi instalatorskiemu, który występuje bardzo często, a dotyczy podłączenia.

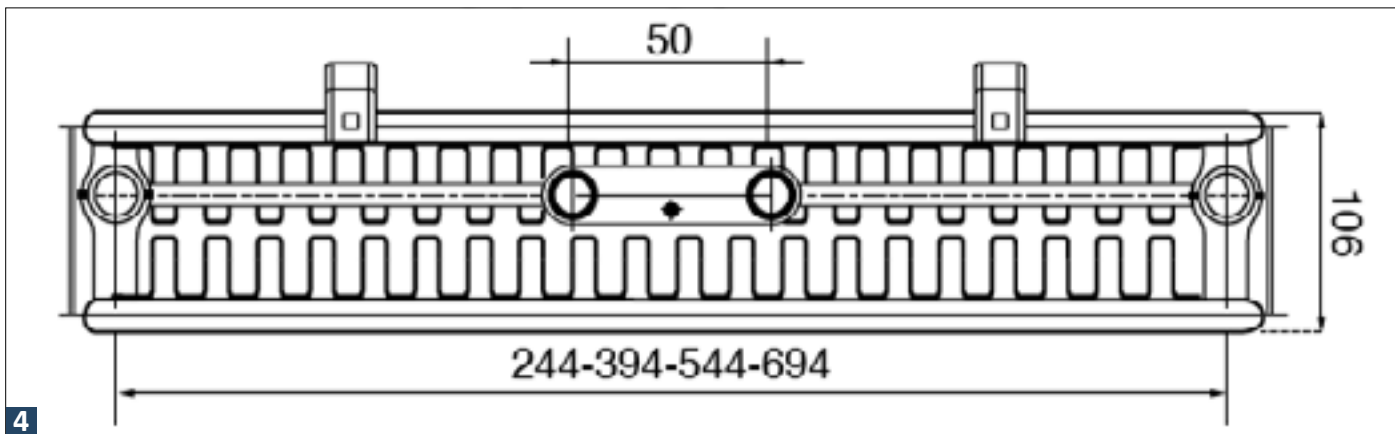


Na fot. 1 zostało przedstawione jedno z pomieszczeń mieszkalnych, jakim jest salon mieszkania w budynku wielorodzinnym, użytkowanym od kilku lat. Widać na nim, że właściciele mieszkania podczas jego urządzania bardzo dbali o wszystkie szczegóły. Salon charakteryzuje się nowoczesnym stylem, którego mieszkańcy lubią wygodę, klasę, poczucie komfortu, relaksu i odpoczynku. Każdy element wyposażenia jest ze sobą połączony, np. pod względem kolorystycznym. Ale czy wszystko w nim jest w porządku? Popatrzmy bardziej szczegółowo na narożnik pomieszczenia, w którym został zamontowany pionowy grzejnik dekoracyjny. Na samym

początku, po odbiorze kluczy przez szczęśliwych właścicieli, w tym narożniku znajdował się standardowy poziomy grzejnik stalowy z podłączeniem od dołu po prawej stronie. Był on podłączony do instalacji rurowej centralnego ogrzewania poprzez podwójny kątowny zestaw przyłączeniowy, tzw. portki lub okulary. A po prawej stronie na górze zamontowana była głowica termostatyczna do ustawiania żądanej temperatury. Grzejnik ten miał zainstalowaną fabrycznie wkładkę termostatyczną do ustawiania odpowiedniej ilości czynnika grzewczego przez niego przepływającego oraz zamykania przepływu, w momencie przekroczenia ustawionej temperatury na głowicy termostatycznej. W trakcie wykańczania mieszkania uległa zmianie koncepcja ogrzewania, zamiast więc zwykłego grzejnika płytowego zdecydowano się na pionowy grzejnik bardziej stylowy, nowoczesny, dekoracyjny, który lepiej pasuje do nowego wnętrza (fot. 2)

Zmiana jednego grzejnika na drugi na pierwszy rzut oka wydaje się bardzo prosta...

Jednakże nic bardziej mylnego. Jak się okazuje, bardzo często spotyka się pionowe grzejniki dekoracyjne podłączone w sposób nieprawidłowy. Po demontażu poprzedniego grzejnika pozostały tam dwa elementy: zestaw przyłączeniowy i głowica termostatyczna. Instalatorzy, którzy nie zapoznali się z określonym sposobem podłączenia pionowego grzejnika do instalacji popełniają jeden podstawowy błąd. Wynika to z przekonania, że dobrze wiedzą, jak taki grzejnik podłączyć i jeżeli ma podejścia od dołu to można użyć tych samych części. To jest właśnie tzw. instalatorskie przyzwycza-



jenie, które niestety, odbije się nieprzyjemnymi skutkami dla użytkownika.

Na fot. 3 pokazany jest w zbliżeniu NIEPRAWIDŁOWY sposób montażu grzejnika pionowego, który jest przykładem w naszym artykule. Widać na nim podłączenie na środku urządzenia grzewczego od dołu za pomocą „okularów”, a po lewej stronie w jeden z króćców podłączeniowych jest wkręcona wcześniej wykorzystywana głowica ter-

mostatyczna. Dlaczego więc, pomimo ładnie wyglądającego podłączenia jest ono nieprawidłowe? A dlatego, że przy takim układzie użytkownik w żaden sposób nie ma możliwości sterowania tym grzejnikiem. Może dowolnie ustawić sobie głowicę na poszczególne wartości temperatury, ale nie przełoży się to w żaden sposób na otwórz lub zamknij przepływ. Przy włączonej instalacji (a sezon grzewczy już się zaczął) cały czas



Uniwersalne siodło mechaniczne do pionów kanalizacyjnych 110/50mm.

BOSSCONN110-50-GR



- Mają zastosowanie w systemach kanalizacyjnych oraz odprowadzania skroplin, kondensatów
 - Proste połączenie na sucho
- Wszystkie siodła wyposażone są w klucz dokręcający podczas montażu
- Zastosowanie do rur każdego rodzaju (tworzywo, żeliwne)
 - Wykonane z ABS



Zapytaj koordynatora o cenę!



McAlpine Polska Krysiak Sp.J
Karpin 86B
05-252 Dąbrówka

Reasumując, zawsze powinniśmy sprawdzić w dokumentacji technicznej lub skontaktować się z producentem, aby dowiedzieć się, w jaki sposób dany grzejnik zamontować, w szczególności, gdy nie jesteśmy przekonani w 100%, jak się go podłącza lub jeśli mamy do czynienia po raz pierwszy z nietypowym urządzeniem grzewczym. Nie opierajmy się tylko na przekonaniu, że jeśli ma on króćce podłączeniowe od dołu, to będziemy go podłączali tak jak zwykły, poziomy grzejnik stalowy. Trzeba też wiedzieć, w które miejsce wmontować głowicę termostatyczną, tak aby spełniała ona swoje funkcje, a nie wkręcać w pierwszy wolny króciec.

taki grzejnik będzie oddawał ciepło, nawet wtedy, gdy nikogo nie będzie w domu podczas normalnego tygodnia pracy lub podczas dłuższego wyjazdu rodzinnego. Przez niego cały czas będzie przepływał czynnik grzewczy i nie będzie on zamykany przez żaden element. Powodem takiego stanu rzeczy jest fakt, że fabrycznie nie jest wyposażony we wkładkę termostatyczną, na którą można by było nakręcić element nastawczy sterujący przepływem w wyniku zmieniającej się temperatury. Oczywiście jednym z bardziej odczuwalnych skutków będą coroczne duże rachunki za wykorzystane ciepło.

Jak więc właściwie wykonać takie podłączenie?

Co zrobić, aby było wszystko w porządku i aby przyszłe rachunki były odczuwalne, ale w pozytywnym tego słowa znaczeniu? Na fot. 4 pokazany jest schemat od dołu pionowego grzejnika, na którym widać 4 otwory podłączeniowe: dwa na środku i po jednym na skraju. Można go podłączyć w dwojaki sposób, ale najlepszym i najbardziej eleganckim rozwiązaniem jest podłączenie od dołu na środku. Odbywa się to nie przez zastosowanie zwykłych „portek”, ale za pomocą tzw. bloku zaworowego „3in1” (fot. 5), który ma funkcje odcinające i regulujące. W skład takiego zespołu wchodzi zawór termostatyczny, zawór odcinający oraz dekoracyjna głowica termostatyczna. Zawory są schowane za ładnie wykończoną obudową, powodując, że cały komplet współgra ze sobą oraz komponuje się z pionowym grzejnikiem dekoracyjnym.

Na fot. 6 pokazano PRAWDŁOWY grzejnik pionowy z poprawnym sposobem montażu wszystkich elementów. ■

